

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 5 zł. p.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

LIHA NARODAŭ I WILENŠČYNA.

9 kastryčnika 1920 h. polski hienerał Żelihoŭski, pa zahadu polskaha ūradu i Jazepa Piłsudskaha, „zbuntawaŭsia“ i zaniaŭ Wilniu. Byŭ stworany ūrad tak zwanaj „Siaredniaj Litwy“. Urad hety sklikaŭ u Wilni Sojm z čaści Wilenščyny dzieła wyrašeńnia losu našaha kraju. Biełarusy, litoŭcy i żydy na wybary nie pašli, bo nia było nijakaj nadziei na poŭnuju swabodu, patrebnuju pry tak waŭnym spory. Nia hledziačy na heta Sojm Wilenski byŭ sklikany i ūwajšli ū jaho adny tolki palaki, jakija 20 lutaha 1922 h. i pastanawili Wilenščynu pryłučyć da Polšcy.

Ciapier užo Polšcy tolki astawałasia zda-być pryznańnie za saboj Wilenščyny praz Lihu Narodaŭ. Nastaŭ i hety čas. 14 sakawika 1923 h. Rada Ambasadoraŭ (paštoŭ usich dziaržaŭ) pryznała ūsie ciapierašnja hranicy Polšcy i hetym samym za joj pakinuła Wilenščynu, a Liha Narodaŭ heta pryznańnie pryniała da wiedama.

Pašla hetaha zdawałasia, što spor za Wilenščynu, z adnaho boku litoŭcaŭ i biełarusaŭ, a z druhoha palakoŭ, — skončany nazaŭsiody. Adnak daloka da hetaha. U zarodku fałšywaje i niesprawiadliwaje raźwizańnie wilenskaha sporu i nadalej pakazwaje swaje wyniki.

Litoŭcy, a z imi na peŭnych warunkach i biełarusy, dalej wiaduć samaje zaŭziataje zmahańnie za hety kraj. Na koŭnym zasiadańni Lihi i pry koŭnaj mahčymaści Litwa ūščiaž

padymaje sprawu Wilenščyny, ūwaŭajučy jaje za asnaŭnuju častku Litoŭskaj dziarŭawy.

U swaich zmahańniach za Wilenščynu Litwa dakazwaje, što ani Rada Ambasadoraŭ, ani sama Liha nia mieli prawa akančalna rašać hetuju sprawu i dzieła hetaha damahajecca, kab spor Litwy z Lihaj, ab prawamocnaści rašać los Wilni, byŭ pieradany ū Miŭnarodny Trybunał u Haazie.

Z hetkimi damahańniami Litwa wystupała prad Lihaj letaš, z hetkimi-ŭ wystupała i sioleta padčas sesii Lihi, što adbywajecca ū hetym miesiacy. Liha ūščiaž upirajecca rukami i nahami pry swajej dumcy i litoŭskija damahańni adkidaje. Litwa, koŭny raz, pradbačučy niepaŭadanuju dla siabie pastanowu Lihi prad akančalnym wyrašeńniem praz Lihu hetaha sporu, swaje damahańni biare nazad, pakidajučy takim čynam spor niawyrašannym i prawa pry koŭnaj mahčymaści padymać jaho iznoŭ. Tak było letaš, tak i sioleta.

Polskija hazety, asabliwa endeckija, z takoha abarotu sporu z Litwoj duŭa ciešacca. Adnak radaść heta išče zanadta rańniaja. Toj zapraŭdy ciešycca, chto ciešycca astatni, — kaŭa prysłoŭje. Dyk tak i tuť.

Liha Narodaŭ, kali jana choča być sapraŭdy Lihaj Narodaŭ, a nia kučkaj eŭrapejskich bankiraŭ, i kali zachocha mieć patrebnuju pawahu dzieła raźwizańnia miŭnarodnych sporaŭ, — Liha budzie prymušana pryniać u swoj skład nia tolki pradstaŭnikoŭ dziarŭawaŭ, ale i narodaŭ, dahetul nia majučych dziarŭawy. Pakulšto našpieła ū Lizie sprawa pryniaćcia da siabie Sawietaŭ i Niamieččyny. I biazumoŭna, kali nie ciapier, dyk u chut-

kim čase, da hetaha dojdzie. A kali ũ Lizie buduć prysutny delehaty Sawieckich Respublik, u tym liku, dumajem, i delehat ad Radawaj Biełarusi, a tak-ža i pradstaŭniki niemcaŭ, tady, reč jasnaja, litoŭskija i biełaruskija damahaŭni ũ sprawie Wilenščyny mohuć mieć susim inšy wyhlad i ũ samaj Lizie Narodaŭ.

Takoj, zdajecca, dumki i najświażejšaja litoŭskaja palityka, kali hazety litoŭskija apošnim časam zaklikajuć Litwu pakinuć wieści pustyja hutarki z ciapierašnjaj Lihaj Narodaŭ, a źwiarnucca badaj całkom u bok Niamieččyny i Sawietaŭ i, pry pomačy ich, šukać raźwiazki Wilenščyny.

Jakim, adnak, ślacham pojdzie dalej sprawa Wilenščyny i jak akančalna jana budzie wyrašana, zhadywać nia budziem. Adznačym tolki adno, što spor za Wilenščynu, miż Litwoj i biełarusami z adnaho boku i Polščaj z druhoha, — istnuje dalej i, ũ značaj miery dziela hetaha, mir na Uschodzie Eŭropy nia trywały.

Ad. St-ič.



BIEŁARUSKI HOŁAS Z SAKOLŠČYNY, BIEŁASTOŃČYNY I BIEŁŠČYNY.

Zwyčajna tak bywajeć: kali kaho reżyš, abo bješ — to jon kryčyć, — ale nia možna hetaha skazać ab duža spakojnych i dobrych biełarusach Sakolskaha, Biełastockaha i Bielskaha pawietaŭ. Jany spakajniejšyja ad awiečki, bo awiečka i taja kryčyć — kali jaje režuć. Treba skazać, adnak, što hety narod maŭčyć nia tolki dziela toho, što jon spakojny, jak awiečka, ale dziela toho, što ũ nikatorych swaich pahladach išče

durny, jak awiečka — a moža i durniejšy... Ciażka, nadta ciażka padumać, što tak jość u dwaccatym wieku, ale — tak jość, — treba heta pryznać... Narod Bielskaha, Biełastockaha i Sakolskaha pawietaŭ pad uzhladam na narodnaść — mienš šwiadomy i durniejšy ad awiečki, bo i awiečka kryčyć, kali jaje biaruć ad stady, kab zareznać, a narod hetych pawietaŭ maŭčyć, kali z im choćuć zrabić heta samaje.

Tak, choćuć z im heta zrabić, i ũžo robić, wydajućy zakon ab mowach. Hetym zakonom pazwolili narodu biełaruskamu z Wilenščyny, Mienščyny i Horadzienščyny karystać choć krychu swajej rodnaj mowaj, ale čamu-ž nie pazwolili karystać narodu — tamuż samamu, biełaruskamu, ũ pawietach Sakolskim, Biełastockim i Bielskim? Ci heta častka narodu nia maje prawa da swajej rodnaj mowy? Ci možna adnu časć żywoha cieła karmić, a druhuju maryć? Jak nazwaliby toho dochtara, katory lačyŭby adnu časć cieła čaławieka, a druhuju mučyŭby i kalečyŭ? — A takim dochtaram jość toj, katory adnej časći narodu daje niešta należnaje, a druhoj — nie daje i ũsio zabiraje...

A moža čto skaža, što ũ pawietach hetych, asabliwa-ž ũ Sakolskim, nia ma biełarusau? Čto tak haworyć, to widać, što jon nia widzić praŭdy. Nia chaj jon pojdzie ũ Sakolski pawiet — u parachwii: Dubroŭskuju, Suchawolskuju, Sidraŭskuju, Nowa-Dworskiju, Janoŭskuju — niachaj pasłuchaje, jak tam haworać ludzi pamiż saboju: ũ swaim domie, na swaim poli? — Haworać tam usiudy pa biełaruku, nawat z ksiandzami, čało nia ũsiudy možna spatkać u biełaruskich staronkach. Maładyja, praŭda, prabujuć hawaryć niby pa polsku z „panam“, z čynoŭnikam, z ksiandzom — ale jakaja tam polščyna? Za toje, staryja ũsie haworać pa biełaruku — inačaj nia ũmiejuć hawaryć. A čto-ž lepiej šwiedčyć, što jość rodnym, tutejšym, swaim — maładyja, ci staryja ludzi? Jasna, što za starymi praŭda.

Niadobra robić moładź, što časam swajho wykajecca. Čto z palakoŭ chwalić moładź, naprykład z pad Wařawy, ci Krakawa, katoraja zabywajeć, wykajecca mowy i abyčajaŭ bačkaŭskich?... Nia chwa-

JAK I AB ČYM PISAĆ U HAZETY?

Časta ũ „Krynicy“ drukujucca roznyja wiestki z usich kutkoŭ našaj Biełarusi. Pišuć ludzi, kab pażalicca pierad usim świetam na lichoje żywicio, pišuć pra roznyja cikawyje zdareŭni.

Šmat čto, čytajućy hetyja wiestki, padumaje: „Ach, dobra było-b napisać u redakcyju, bo ũ nas jość ab čym, tolki nia ũmiejem dobra napisać“. Druhi iznoŭ skaža: „Tak, dobra było-b, ale bojazna, kab časam nie pryčapilisia, dawiedaŭšysia, čto heta pisaŭ, a tady tak napišuć tabie, što bołš nie zachočyš.“

Treci iznoŭ skaža: „U mianie nia ma ab čym pišać, ničoha nowaha, usio, jak toj kazaŭ, pa staramu. Dyk wot, bratki, hetak časta ludzi haworać i z tym ja zadumaŭ štoniebudź napisać ab hetym.“

Pieradusim pahamaniu ab tych, katoryja kažuć, što „nia ũmiejem dobra napisać“. A bratki wy ma-

je, a dzie-ž wy widzieli, kab na wioscy čaławiek umieŭ dobra napisać? Tut nia ũ tym sprawa, kab čaławiek napisaŭ hramatna dyj jašče z roznyimi wykruťtasami, jak toj pisar Pisarewič, ale sprawa ũ tym, kab tołk byŭ, kab možna było tam sens znašći i zrazumieć ab čym pišycca, a ũžo dziela redaktara dawiaści tuju pisulku da paradku, atšlifawać jaje i puścić u druk. Dyk nie kłapaciciesia, bratki, što kiepska napisana, bo redaktar sam z wioski, dyk uważyć, razbiare pamaleńku, a wam jašče „dziakuj“ pryśle.

Druhija kažuć, što **bojazna, kab nie dawiedalisia** i nie ũziali na cuhundar. Tak, heta praŭda, što časam prykra, jak dawiedajucca i pačnuć narakać.

Ale na što ludzi majuć wiedać? Niachaj **tolki redakcyja** wiedaje twaju familliju i adres, a ty pad pisulkaj padpišysia jakim wydumanym prożwiščam, naprykład: Zajac, Sawa, Karšun, ci nawat Żywy niabošczyk, abo jak tabie ũzdumajecca, a tady niachaj sabie ludzi šukajuć i sušać sabie hałowy, jaki heta Zajac,

lać, a praklinając takich synoŭ, nazywając ich „wyrzutkami społeczeństwa”. A kali tak, to čamu tyja-ż palaki psując naszą młodzież białoruskuju ŭ Sakolskim, Biełastockim i Bielskim, a pačasći i Aŭhustoŭskim pawietach?—„Nie rabi druhomu taho, što tabie nia miła” — praŭda adwiečna. A moŭha palaki skażuć — narod hetych pawietaŭ nie damahajecca mowy białoruskaj?—Kali nie damahajecca — to čamu-ż zabaraniać? Pašto wylić pawiety?—Treba ahałam skazać, što hdzie jość białorusy, to jany mohuć karystać z praŭ wydanych dla ich.

A kali i praŭda, što białorusy hetych pawietaŭ mała świedamy, dyk heta nia znača, što z ich niaświedamaści można karystać. Taki sposab da dabra nie wiadzie.

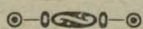
Myliŭsia-by toj malar, katory, malując abraz, pakidaŭ niešta niaskončonym, ci drenna зробlenym, sudziačy, što na jaho abraz buduć hladzić u ciemnacie i nia ŭwidziać niedachwataŭ... Uwidziać — świet prydzie... Što nie apirajecca na praŭdzi — nia moŭha być mocnym, upadzie... jak dom na piasku.

Patrebnym, kaniečnym jość parazumleńnie narodu polskaha z białoruskim, potreba jano dla adnaje i druhaje starany. Ale kab heta parazumleńnie było, i było mocnym, — to musić jano apiracca na ščyraści, na praŭdzi, a nie na fałšy. Što sieješ, toje i zač budzieš. Kali polski ŭrad chacieŭ zakonu ab mowach dla mienšaściaŭ i kab hety zakon pasłużyŭ za pačatak parazumleńnia, to treba było zdabycca na ščyraść i praŭdu.

U kancy musiŭ adnak adznačyć, što ziemli pawietaŭ: Sakolskaha, Biełastockaha i Bielskaha, jakby ich palaki nia polščyli i jakby nie addziałali ad cetaści białoruskich ziamiel, — nia zhinuć, nia spolščacca! Uŭžo siudy pakrysie dastajucca pramieŭni białoruskaj świedamaści i, wierym, jany abchopiać hetyja ziemli wialikim światłom ahałna-białoruskaha żyćcia.

16.VIII.24.

Sakolski.



DA NAS PIŠUĆ.

Inšyja časy nastali. m. Dziatława, Słonimskaha paw. Ciapier niejaka usio inakš. Daŭniej nia tak było. Bywała kali zładziei krali kania, to leŭli z łomam, z siakieraj u stajniu, wylamywali dźwiery i wywadzili kania. Ciapier hety sposab, widać jak stary i niahodny, zakinuli, a ŭzialisia za bolš „šlachotny”. Ciapier tak robiać: padpilnując sielanina, kali jon jedzie na pole, z pola, na torh, ci z torhu i dalikatna prosiać jaho wyleźci z wozu, a kali hety ŭpirajecca, to pa „mordzie” kułakom, a sami na kania i ŭsio skončana.

I woš hetakija wypadki „šlachotnaha” zładziejstwa zdarajucca tak časta, što pierastali być nawinoj na wioscy.

Takich wypadkaŭ u našaj hminie, jak ja wiedaju, ŭžo było niekulki.

A ŭsia biada, pa mojemu, ŭ tym, što ŭ palicyju nie biaruć našych ludziej, a palicyja čuŭaja ničoha niawarta.

Z. N.

Mużycki chleb jađuć, a ab muzyku nia pomniać. m. Hermanawičy, Dziŭnienskaha paw. Nia braŭsia ja za piaro, kab što napisać da „Krynicy”, bo nia było ab čym pisać: kiepskaha-ż nie chaciełasia, a paciešnaha ŭ nas, dyk nia ma ničoha.

Woš naprykład napišu ab našym feście, katoraha našy sialanie čakajuć, čakajuć, a jak dačakajuć, dyk sum, dyj tolki. U našaj parachwii najbolšy fest bywaje 6 žniŭnia, na Spasa. Prawadzili hety fest sioleta našyja biednyja, harotnyja sialanie nia wiesiała. Ksiandzoŭ mnoha było i adzin byŭ ksiond Franciŭskanin, katory hawaryŭ nawuku praz usio sorakha-dzinnaje nabaŭženstwa. Hawaryŭ jon zdajecca ništo, ale pa polsku, dyk nia ŭsim było zrazumieła. Pany i paŭpanki razumieli dobra nawuku, a my sialanie—piataje praz dziesiataje. Dyk usie my tut uspaminajem letaŭni Spas. Takich festaŭ, jak letaŭ, u nas mała było. Paciaŭaŭ nas ś. p. ks. Zenon Jakuć. Bywała jon hawaryŭ da nas miła i zrazumieła ŭ našaj rodnaj mowie. Pomnim my, što letaŭ byŭ fest wiasioły i karysny, a sioleta, lepš i nie hawaryć.

Moŭha apisać swaju miascowaść dy i inšyja rečy mienie-bolej u takim paradku:

1. Jak zawiecca wioska, miastečka ci sialiba.
2. Jaki pawiet i jakaja parachwija, pry jakoj race, abo woziary.
3. Jak haworyć narod: pa białorusku, pa litoŭsku, ci pa polsku? Jakoj relihii?
4. Jak wysoka staić ziamielnaja kultura. Ci żywuć wioskami ci asabniakami. Pa skolki dziesiacin majuć ziamli.
5. Ci narod bolš zajmajecca ziemirolabstwam, ci ramiosłami, abo inšymi zarabotkami, naprykład: rybaloŭstwam, wywazkaj drewa i t. p.
6. Ci jość dobry zbył na haspadarskija pradukty. Ci wialikaja darahoŭla pawodle inšych staron. Jakija ceny na ŭsio. (Heta waŭna).
7. Ci jość lasy. Ci tych lasoŭ nia hłumiać, a kali hłumiać, to chto i jakim prawam?

Karšun, abo jakiś tam Źywy niaboščyk. Tolki sprawa ŭ tym, kab była napisana čystaja praŭda, kab można było i na świedkaŭ paklikacca i pakazać redakcyi, što wot tyja i tyja widzieli, abo tyja i tyja čuli. Tady nia bojsia ničoha, praŭda sama za siabie muram pastaieć. A kali była mana—to kiepska, tady dla redakcyi moŭha być prykra i, dzieła taho, redakcyja zaŭsiody choča wiedać praŭdziwuju familiju taho, chto pisaŭ i jahony adres. Biaz hetaha nia drukuje. **Dyk pisać ab tym, što praŭdziwaje i nie bajacca ničoha.**

Treći kaŭa, što **nia ma ab čym pisać.** Heta ŭžo najhorš. A mnie zdajecca, niaŭžo-ż na świecie jość takaja pustaja i hłuchaja starana, što nia ma ab čym pisać? Usiudy-ż jość ludzi, usiudy jość żyćcio, ŭsiudy niešta robicca, dyk niaŭžo-ż nia ma ab čym pisać? Nie, tut musić tolki niedarazumieńnie, ludzi prosta nia wiedajuć **ab čym** można pisać u hazety i dzieła taho padam tut niekulki punktaŭ, pawodle jakich można žmiarkawać ab čym pisać.

Biełaruskaja himnazija ũ Klecku. Užo niekulki miesiacaŭ ũ Klecku arhanizujecca Biełar. 7-mi klasowaja himnazija, zaniatki, ũ jakoj majuć pačacca pad kaniec wieraśnia.

Biełaruskija wučycielskija kursy. Školnaja Rada 13 wieraśnia padała Wilenskamu Kurataru prošbu ab dażwole adčynić biełaruskija wučycielskija kursy ũ praciahu 1924-25 školnaha hodu. Adkazu ad Kuratara pakulšto niama nijakaha.

Pasiedźańnie Biełar. Školnaj Rady adbyłasia 15 wieraśnia, na jakim pastanoŭlena stwaryć komisiju dzieła ekzamienawańnia z biełarusaznaŭstwa tych wučyciałoŭ, jakija nia byli na biełaruskich kursach, a jakija žadajuć prystupić da arhanizawańnia biełaruskich škol.

U skład komisii ũwajšli: Taraškiewič, Łuckiewič, R.-Michajłoŭski, Mankiewič, Astroŭski i Ks. A. Stankiewič. Komisii daručana wyznačyć čas, kali jana moža ekzaminiwać, a takža daručana jej apracawać prahramu z biełarusaznaŭstwa.

Na pasiedźańni wyjawiłasia, što ũ biełaruskaj wioscy silna zaznačajecca žadańnie biełaruskaj školy i što ũžo prysłali swaju zghodu pracawać u biełaruskaj škole bołš jak 300 biełaruskich wučyciałoŭ.

Zahraničny biełarus u Wilni. Prošły tydzień u Wilni nikatory čas haścił ks. Tarasiewič, misjanar. Hość hety cikawy tym, što pakinuŭ Biełaruś (Lidzki paw.) budućy zusim maładym i wyjechaŭ u Ameryku, a pašla ũ Šwajcaryju i astaŭsia susim šwiedamym i ćwiordym biełarusam. Ks. Tarasiewič adwiedaŭ biełaruski prytułak i himnaziju.

Musić tolki dla biełarusau. 7-IX-24 h. ũ 1-aj hadzinie pasoł Wałošyn sazwaŭ u m. Haradku, Biełastockaha paw. mitynh, kab zrabić pasolskuju spraważdaču. Sabrałasia tysiačy sa džwie wybarščykaŭ.

Praz 15 minut ad pačatku pramowy pasła Wałošyna, žjawiŭsia kamandant miascowaha pastarunku i zjawiŭ, što jon pawinien **zabaranić hety mitynh**, pazywajučysia na zahad Biełastockaha starasty.

Wielmi ždziuŭleny pasoł, pierarwaŭšy pramowu, pajšoŭ na pastarunak i praz telefon atrymaŭ — užo ad p. zastupnika starasty — adkaz, što hetaja zabarona зроблена zapraŭdy z jaho daručėńnia.

Na zapytańnie pasła, na jakoj padstawie heta zabarona, — adkazaŭ, što heta зроблена z pryčyny „publičnaje niebiašpieki“...

8-IX-24 h. u m. Krynkach toj-ža pasoł Wałošyn zameldawaŭ pastarunkowamu ab tym, što jon maje zrabić u toj dzień, spraważdačy mitynh. Ale ũ 1-aj hadzinie ũ dzień, jašče ũ časie abiedni, na pahoście žjawiŭsia kamandant, znajšoŭ pasła Wałošyna i zjawiŭ jamu, što „na mocy zahadu ministerstwa ũnutranych spraŭ na cełyja Uschodnija Kresy, ũwiedzieny wyniatkowy stan“, dzieła čaho i zabaraniajecca wieča; ab im treba było zjawić zahadzja — na 24 hadziny napierad.

Dyk dziŭna, što ministr ašmieliŭsia zrabić taki prociŭzakonnny zahad i nia wiedama, ci zahad hety adnosicca da ũsich pasłoŭ, ci tolki da biełaruskich?

Siomyja ũhodki śmierci I. Bujnickaha. U aŭtorak, 9 wieraśnia, minuła siem hadoŭ ad śmierci Ihna-

ta Bujnickaha, jaki pakłaŭ wialikija zasłuhi dzieła raźwićcia biełaruskaha teatru, arhanizujućy spektakli ũ Wilni na prawincy i, hałoŭnaje, wystupajućy na scenie, jak nieparaŭnany mastak-tancor.

Wodhuki wychadu biełarusau z „Wyzwaleńnia“. Pasły Ballin, Rahula i inš. padali interpelacyju da Ministra Unutranych Spraŭ z pryčyny kanfiskacyi kamisaram uradu na m. Waršawu deklaracyi pasłoŭ biełarusau Ballina i Šakuna pad zahałoŭkam: „Dla čzego wyszliśmy z Wyzwolenia“.

Žmiest — toj samy, što i ũ drukawanaj u nas pa biełarusku deklaracyi hetych pasłoŭ.

„Pour la liberte des peuples opprimes par la Pologne“ („Za wolu ũciskanych Polščaj narodaŭ“). Pad takim zahałoŭkam wyjšła ũ Paryży knižačka, wydana ja Ukraińska - Biełaruskaja - Litoŭskim Kamitetam: U knižaccy žmieščany, aprača pradmowy, try rečy. — „Pratest proci biełaha teroru ũ Polščy“, padpisany wydatniejšymi dziejačami Francyi z Penlewe i Eryo na čale; artykuł Wiktara Baša „Biely teror u Polščy“, nadrukawany ũ hazecie „l'Ere Nouvelle“; „Pryzyŭ da cywilizawanaha świetu“, padpisany ad imia ũkraińcaŭ — d-ram M. Łozinskim, ad imia biełarusau — W. Łastoŭskim i ad imia lićwinou — Ł. Wajlionisam.

Z Sawieckaj Biełarusi.

Biełaruski ruch u Wiciebščynie. Biełar. hazeta „Sawieckaja Biełaruś“, u adnym z apošnich numaroŭ, robiacy ahlad biełaruskaha žyćcia na wioscy, woś što, miž inšym, piša ab Kamianioŭskach hminie Wiciebščyny:

— Pracujuć wiaskowyja nastaŭniki. Dramhurtok užo stawiŭ „Žbiantėzanaha Saŭku“, „Paŭlinku“. Biełaruskija kamedyi zrabili takaje pryjemnaje ũraźańnie na sialan, što moładz pačala hurtawacca dla wywučėńnia bieł. mowy i literatury. Pašyrajecca zapatrebawańnie na biełaruskuju knižku.

Biełaruskaja szkoła pacichu apanawała ũsiu wołaść i pašyrajecca dalej...

Amnestyja dla biełarusau. Centralny Wykanaŭčy Kamitet SSRR., z pryčyny trecich ũhodkaŭ zaniaćcia Miensku sawieckim wojskam, abwieścił amnestyju (darawańnie kary) dla ũsich biełarusau, što ũ 1918, 19 i 20 h. wystupali prociŭ Sawiećtaŭ.

Hutarki ab haspadarcy.

Wośy ũ żywioły.

Na żywiołu časta napadajuć wośy. Ludzi dumajuć, što wośy napadajuć na chuduju skacinu. Nie, časam bywaje naadwarot: wośy dawiali skacinu da taho, što leđz nohi ciahaje.

Wośy kormiacca krywoj swaich nasicielaŭ i na ich żywiiacca praz ũsio swajo žyćcio. Jany kolać skuru i ssuć kroŭ; bywaje tak, što, kali ich raźwia-dziecca śmat, — zahryzajuć żywiołu da śmierci.

Wośy bywajuć roznyja: konskija, bydlačyja-karotkahałowyja i doŭha-hałowyja, wośy šwinskija i t. d. Wośy zmyšlonyja: jany wybirajuć miejsca na skacinie tam, dzie ich sama skacina nia moža sahnać, np. na šyi, ũ čubie, na haławie i t. p.

Samica ũ tydzień moža žniaści da 600 jajak, ka-

toryja my nazywajem „hnidami“. Hetyja hnidy prykleiwajucca da wałasĩa.

Małyja woški wychodziać z hnid użo pa jakich 9-10 dniach i tady jany użo padobny da starych. Jany niekulki razoŭ liniajuć, heta značyć skidajuć swaju skurku i pa 18 dniach sami mohuć pładzicca.

Żywiola wašywaja dziarecca i nawat ranicca. U šwiniej dyk časta praz tyja ranki idzieć zaraza, jak čyrwonka i inšyja. Skura na żywiole robicca čyrwonaja, haračaja, żywioła nispakojnaja, kidajecca na ũsie baki, abo žniadużyŭšysia staić sumna apuściuŭšy haławu.

Jakža-ż jaje lačyć?

1. Uziać 2 łyžki ciortaha tytunu, wady 3 kwarty, wocetu paławinu kwarty. Spačatku zawaryć tytun u wadzie, pašla prastudzić, dalić wocat i pramywać wašywyja miejscy adzin raz na dzień.

2. Jość i druhoje lakarstwa. Kupić u aptecy kreoliny, raspuścić u wadzie tak, kab na šklanku wady ũlić 2¹/₂ łyžački (harbatnija) kreoliny i hetaj miešani-naj zmywać miejscy, dzie zawialisia woŭy. Aproč hetaha dobra jašče zmywać šerym myłam.

3. Dobra i benzyna: 1 čaść benzyny na 6 čaśćiej šeraha myła i 10 čaśćiej wady.

Haza (karasina) taksama dobraja na woŭy, tolki adnej mazać niebiašpiečna—ad jaje wylaziešerś da zwańnia. Da jaje treba prymiešwać aleju.

4. Lniany alej nia warany dobry dla šwiniej.

Wot buduć i lakarstwy na hetuju brydu. Treba pomnić, što żywioła stykajučysia nabirajecca wašej adna ad druhoj, dyk treba wašywyja dziaržać addziel-na. Bydlačyja woŭy, kali časam papadajuć na čaławieka, kusać mohuć, ale pładzicca nie, i dzieła taho dla čaławieka jany nia tak strašny.

U čaławieka jość swaje woŭy, a nawat troch hatunkaŭ: woš hałaŭnaja, woš adzieŭnaja i woš pachwin-naja, katoraja wodzicca pa wałasoch kala pachwin. U ludziej tak sama, jak u żywioły, woŭy pładziacca z hniadaŭ. Dla čaławieka najlepšaje lakarstwa — myćcio, časaŭnie hustym hrebieniam i čystata.

Na hnidy, jak dla żywioły, tak i dla čaławieka, pamahaje **cioply wocat**.

U żywioły wybirajuć z šeršci woŭy: warony, kaŭki, a asabliwa špaki. Jany sadziacca ũ żywioły: karoŭ, awieć, ci šwiniej na špinie i šukajuć u ich wašej. Kali zaŭważyš, što na twajej żywiole sadziacca ptuški — pahladzi, moŭa tam jość woŭy. Kali znajdzieš — biarysia za lakarstwa, bo moŭa zmarnawacca żywioła.

Haspadar.

Z POLŠČY.

Zakon ab arendatarach. Polski Sojm pryniaŭ nowy zakon ab arendatarach, jakija pabudawalisia na čuŭnych hruntach. Pawodle nowaha zakonu, na ũsich tak zwanych „Kresach ũschodnich“ (Wilensčyna, Nawahradčyna, Palešsie, Horadzienščyna), ũlašniki da 1 krasawika 1926 hodu nia mohuć wysiać arendatarau, chacia-b nawat kantrakt i skončyŭsia i sud prysudziŭ wysiać. Arendatar moŭa ũstrymać „wyrak“, ŭziarnuŭšysia da mirawoha sūdždzi („sūdzia pokoju“). Tolki tady ũlašnik мае prawa wyhnać arendatara i žniašci budynki, kali arendatar admowiŭsia płaćci. A płaťa

naleŭć hetakaja: za adnaho rubla z 1914 hodu płaćicca 1 zlot. Hetu płaťu treba ŭniašci da 31 studnia 1925 hodu.

Nowy zakon uwachodzić u siłu 1 kastryčnika 1924 h. i мае moc da 1 krasawika 1926 hodu.

„Žondowaja pazyka“. Wyjšaŭ nowy zakon ab „žondowych pazyčkach“ na adbudowu. U hetym zakonie haworycca ab tym, chto мае prawa da pazyčki (zruj-nawanyja wajnoju), chto wydaje pazyku (starasta sa swajej komisijaj) i jašče šmat rečaŭ, ab katorych tut hawaryć nia budziem, bo (słuchajcie ludzi!) **pazyki jašče tymčasam nia wydajuć dzieła niastačy hrašej.** Wot i ũsia muzyka.

Dyk Žond zrabiŭ tak: ustrymaŭ wydaču lesu na adbudowu i abiacaušia dać pazyku, katoraj jašče nia-ma. Wot i wyjšła tak, što **ni drewa, ni hrašej,** a jość tolki abiacanka. Nu što-ŭ, „abiacanka cacanka, kaŭc ludzi, a durnomu radašć“. Ale što tady budzie Žond rabić, kali ludzi parazumniejuć?

Nia ručyć z padatkami. Polšcy z padatkami nia ručyć. Użo zdajecca tak nasiadajuć na ludziej, a ũsio niedachwat. Bo za pieršaje paŭhoda sioleta ũ skarb spadziawalisia dostać pawodle biudŭetu 536.026.500 złotych, a dastali tolki 472.180.312 złotych, dyk značyć jość niedaboru kala 65 miljonau złotych. Wot tabie i nawina! Pawodle hetaj nawiny naš čaławiek moŭa spadziawacca, što jašče boľš prycisnuć, kab nia było zusim niedaboru, bo inakš złoty palacić u niz, tak jak i marka...

Niaščašcie na čuhuncy. Z 8 na 9 wierašnia, pamiŭ 1 i 2 hadziny ũnačy, dwa pancyrnyja pojezdy (braniawiki), idučy razam ŭ Wilni ŭ Wařawu z šybkašciaj 60 kilometrau na hadzinu, ũrezalisia ũ tupik kala masta na race Merečancy, za šte. Alkienikami. Katastrofa stałasia tym strašniej, što braniawiki jšli z dwuma parawozami — adzin špieradu, druhi — zza-du, i ũ toj mament, kali mašynist pieršaha, ũbačyŭšy niebiašpieku, daŭ kontr-paru—zadni dalej išoŭ poŭnym chodam. Siarednija wahony składu pojezda paŭŭzłazali adzin na adzin. Ad strašennaha ũdaru wybuchnuła amunicyja, što jšče boľš pawialičyła raŭmiery katastrofy. Jość zabityja i ranienyja.

Sojmawaja komisija iznoŭ jedzie na „Kresy“. Sojmawaja komisija iznoŭ, 10 wierašnia, wyjechała na „Kresy“. Komisija мае dahledzić na miejscy, ci dobra żywiecca na „Kresach“ panom palicyjantam, jak budu jucca dla ich kazarmy i „pałacyki“...

Adbudowa „Kresaŭ“ idzie „na ũsich parach!“...

Ukraincy prociŭ ukrainskaha ũniwersytetu ũ Krakawie. Palaki, jak wiedajem, na damahaŭni ũkraiŭcaŭ adčyniajuć im uniwersytet, ale ũ Krakawie, dzie nia-ma ũkraiŭcaŭ. Wot-ŭa ũkraiŭskija prafesary pratestujuć prociŭ hetaha i damahajucca, kab uniwersytet ukrainski byŭ na ũkraiŭskich ziemiach.

Iznoŭ abmien notami pamiŭ Polščaj i SSRR. Polskija hazety padajuć, što radawy ũrad prysłaŭ adkaz na polskuju notu ũ sprawie napadu na Stoŭpcy. U nocie hetaj, radawy ũrad piarečyć zajawie polskaha ũradu, što bandyty przyšli z terytoryi SSRR. ũrad SSRR ščiwardŭaje adsutnašć u Miensku niejkaj bandyckaj arhanizacyj, jakaja-b kirawała hetymi napadami. Jak-raz naadwarot — radawy ũrad sam zakidaje polskamu, što z polskaj terytoryi systematyčna pierachodzić na radawy bok polskija bandy, teroryzujučy miascowaje nasiaćcinie.

Z USIAHO ŚWIETU.

Taksama — „bandyty“. „Litoŭskaje Litwa. ahienctwa“ padaje, što ū apoŭnija časy ū rajonie Trockaha pawietu z polskaha боку pačali pierachodzić hranicu bandyckija atrady, jakija zrabili niekalki napadaŭ na miascowaje nasialeńnie. Ułada pryniała raŭučyja miery.

Manioŭry litoŭskaj armii. 10 i 11 wieraŭnia ū rajonie Paniawiežu, Šaŭlaŭ i Uciany byli wialikija manioŭry litoŭskaj armii, ū jakich prymali učasć ūsie rody arużža.

Litoŭska-łatwijskaje zblieźnienie. „Tawarystwa Litoŭska-łatwijskaha Zblieźnienia“ wysłała da Lihi Narodaŭ pastanowu Litoŭska-łatwijskaha Kanhresu ū sprawie Wilenščyny. Hetaja pastanowa śćwiardža, što „Wilnia ślacham hwałtu była zaniata palakami i što narody litoŭski i łatwijski pawinny pryłażyć ūsie siły, kab Litwa atrymała swaju staruju stalicu“.

Litoŭskija narodniki i Wilnia. Niadaŭna ū Šaŭlach byŭ źjezd litoŭskaj narodnaj partyi. Na hetym źjeździe wystupaŭ byŭшы prezident Litwy Śmietona, jaki ū kancy swajej pramowy adznačyŭ, što Wilnia stanowić żywuju časć niezaleźnaj Litwy.

Studenty ū Warszawu nia jeduć. Niarasieja. daŭna ū Warszawie adbyŭsia miźnarodny źjezd studentaŭ. Sawieckija studenty na hetym źjeździe pryjechać admowilisia.

Ciešacca z rewalucyi ū Kitai i z chutkaha pryznańnia Sawietaŭ Francyja. Bałšawikam udałoŭsia ū Kitai wyklikać rewalucyju i ūmacawać tam swaje ūplywy. Takža Sawiety spadziajucca, što ich chutka pryznaje Francyja. Usio heta wielmi waźnaje ma je značeńnie dla sawieckaj palityki.

Iznoŭ strašenny wybuch. Kala Rumynija. Bukareštu (stalica Rumynii) ūzarwany ū pawietra ceły fort, waźnaja časćka ūkrapleńniaŭ stalicy. Straty ahromnyja, bo ū forcie byli wialikija składy amunicyi i wybuchowych mataryjalaŭ.

Narodnaje paŭstańnie. Hruzija hetata — kraj na Kaŭkazie, jaki choča być całkom niezaleźny, a tymčasam bałšawiki trymajuc jaho pad swajej uładaj. Wot-ža apoŭnim časam u Hruzii wybuchła wialikaje paŭstańnie. Kaniec jaho jašče nia wiedamy.

U Polšcy narodnym mienša-Liha Narodaŭ. ściam „dobra“. Polski ministr spraŭ zahraničnych, jaki biareć učasć ū Lizie Narodaŭ, zajawiŭ tam, što narodnym mienšaściam u Polšcy duža dobra. U swajej hutarcy najbołš paklikaŭsia na nowyja zakony ab mowach.

Zabyŭsia tolki hety ministr skazać, što polski ūrad i nia dumaje ūwodzić u życie henych zakonaŭ. Ale ničoha, projdzie čas i Liha sama ab hetym dawiedajecca.

Z WILNI.

— Choć hety zdawoleny! 7.IX siol. h. adbyŭsia raźwitalny bankiet na čeś Wilenskaha Delehata Uradu p. W. Romana. Z wiadomych biełaruskich dziejačoŭ nia było tam nikoha, bo za što-ż jany majuć žaleć i wychwalać p. Romana? Zato je znašoŭsia niejki Bildziukiewicz z tak zwanaha „Hramadzianskaha Sabrańnia“, jaki byŭ na henym bankiecie i, jak piša „Dzien Wil.“, skazaŭ pramowu, ū jakoj duža wychwalaŭ dobryja adnosiny da biełarusau polskaj ułady i biezstaronnaść pry wybarach u Sojm.

Ale tut widać zajšła maleńkaja pamyłka:—Bildziukiewicz chacieŭ musić skazać, što polskaja ułada na nikatory čas da jaho samoha duža dobra adnosicca, bo sam biełaruski narod ab hetych adnosinach, jak dobra wiedajem, susim inšaha prakanańnia.

Hramadzkaja apieka. Mahistrat adpuściŭ na dapamohi dabradziejnym ustanowam 10.817 zł. na mieśiac žniwień. Cikawaść, ci atrymajuć što z hetych hrašej biełaruskija siroty?

Ciażkoje pałaźeńnie litoŭcaŭ. Litoŭski Narodny Kamitet śćwiardža, što polskaja ułada nie daje litoŭskim wučycialom abywatelstwa, litoŭskija školy, dahetul istnujučyja, kasuje, litoŭskich maturystaŭ u polskija uniwersytety nia prymaje, litoŭskim himnazistam nie daje adstročki ad wojska i t. d.

USIAČYNA.

PRYKAZKI.

1. Kali haspadar u karčmie skača, to haspadynia ū chacie plača.
2. Durny sabaka i na haspadara breša.

ZAHADKI.

1. Staić u łazie na adnej nazie, sam nia śpić, a druhim son daje.
2. Kruhom jamy ūsie z kijami.

Razhadki z Nr. 24.

1. Ludzi i pop. 2. Błycha.

Naša Pošta.

Br. Taŭrelu ū Tańašoch: Na Wašu prośbu „Krynica“ Wam pasyłać, adnak my niapeŭny, ci Wy jaje atrymajecie, bo Wy napisali nam swoj adres, asabliwa swajo proźwišča, duža nia wyrazna. **Maksimu Maścierko** ū Mikalajeuščynie: Skončyŭšyja tolki carkoŭnuju szkołu, na biełaruskija wučycielskija kursy prymacca nia buduć. Jak treba być pryhatawanym, kab być pryniatym na hetyja kursy, budzie napisana ū biełaruskich hazetach. **Ksiańdzu K. K.:** Nr. 23 „Krynicy“ wystali. Korespondencyju Wašu drukujem ciapier. **Ant. Palinskamu:** „Krynica“ Wam wysyłać. Paŭrajcie rodnaje słowa! **Ant. Jaromiču:** 60 hr. atrymali. Dziakujem. „Krynica“ wysyłać.

Biełaruskamu Pres-biuro ũ Reweli: Na Wašu prośbu „Krynica” Wam pasyłam. **Hipolitu Mardosiewiçu ũ Staroj-Rudzie:** „Krynica” Wam pasyłam. Sami czytajcie, dawajcie druhim, a tak-żo prysyłajcie ad-rasy swaich znajomych, jakija żadali-b czytać našu sia-lanskiju hazetu. **St. Barawiku ũ Dukštach:** 3 zł. atry-mali. Dziakujem. „Krynica” pasyłam. **R. Łapa-čonku ũ Makarščynie:** 2 zł. atrymali. Dziakujem. „Krynica” pasyłam. **St. Hrynkiewiçu:** 2 zł. 50 hr. atrymali. Padziaka. **J. Pryjacielu:** Na Waču prośbu „Krynica” Wam pasyłam na nowy adres. Duża nam prykra, što Wy nieakuratna atrymliwajecie hazetu. Kali i dalej tak budzie, dyk pišycie nam, a my ũžo budziem staracca, kab takoha niahodnaha pačtara prawučyć, jak należycca. **N. Kaladzie ũ Bieławieży:** Na prysłany Wami adres „Krynica” wysyłam. **B. Tarasewiçu ũ Haradku Biełastockim:** 1 zł. atry-mali. Padziaka. Duża pryjemna, što Wy budziecie da nas pisać. Čakajem. **Aŭlasionku:** Za prysłanaje dza-kujem. Skarystajem. **D-e:** Za prysłanuju staćciu padzia-ka. Skarystajem. **Jancy Małancy:** Za prysłanaje dza-kujem. Budziem drukawać. Pišycie bolš. „Krynica” pasyłam. **Jazepu Turčynskamu:** Duża Wam dzaiku-jem za prysłany materjał. Żbirajcie bolš i šlicie nam. Skarystajem. **Tutejšamu:** Atrymali. Dziakujem. Skary-stajem. Čamu Wy tak redka da nas pišycie? **W. Ka-**

ladzie: 1 zł. 20 hr. atrymali. Dziakujem. **J. Bačar-skamu:** 3 zł. atrymali. Dziakujem. **Kniharni „Wios-na” ũ Świancianach:** 5 zł. atrymali. Dziakujem. „Kry-nicu” wysyłam. **A. Uhliku ũ Berezie-Kartuzkaj:** 2 zł. 50 hr. atrymali. Dziakujem. **Michaluku Bartkoŭska-mu ũ Mosary:** z prysłanaha skarystajem. **Jazepu Andruškiewiçu ũ Hucie:** za 5 zł. i za adresy dzaiku-jem. „Krynica” pasyłam. Prośbu ab kniżkach piera-dajom u biełaruskiju kniharniu. **Justynu Siemaške-wiçu ũ Łakcianach:** 2 zł. atrymali. Dziakujem. „Kry-nicu” wysyłam. **Kalučamu ũ Šarkaŭščynie:** Duża my rady, što wy dobra aceniwajecie biełaruskija ha-zety. My pakulšto ũ hetaj sprawie ad hołasu ũstrym-liwajemsia. **Sachatrosu:** 2 zł. atrymali. Dziakujem.

Užo arhanizawany pry Wilenskaj Bieła-ruskaj Himnazii

INTERNAT

dla chłapcoŭ i dзиаўčat, u jakim za 25 zł. u miesiac dajecca poŭnaje ũtrymańnie.

BIEŁARUSY!

Naša budučyna залеżyć ad našaha maładoha pakaleńnia, zdarowaha ciełam i dušoj. Dziela hetaha biełaruskiju moładż treba wučyć i ũzhadowywać. Da hetaj mety ũžo bolš piaci hadoŭ imkniecca Biełaruski Kamitet Pomačy paciarpieŭšym ad wajny ũ Wilni, hadu-jućy ũ prytułku biełaruskich niezamożnych dзiaciej i wučačy ich u biełaruskaj himnazii. Adnak, samamu Kamitetu nie pad siłu takaja praca. Jamu patrebna шыrokaja dapamoha biełaruskaha hramadzianstwa.

Wot-ża zwaračwajemsia da ũsich Biełarusaŭ, asabliwa da biełaruskaha duchawienstwa, jak prawasłaŭnaha, tak i katalickaha, z prośbaj dapamahčy nam u hetaj waźnaj dla ũsia-ho Biełaruskaha Narodu sprawie.

Prytułku niedachwat adzieży, — dyk niachaj koźny Biełarus pryśle ci jakuju wop-ratku (choćby i staruju, ale čystuju), ci jaki kusok pałatna, z čaho možna było-b zrabieć adzietak dla dзiaciej.

Prytułku niedachwat jeży, — dyk niachaj ũsiaki Biełarus zaŭsiody ũ kancy koźnaha miesiaca prysyłaе hrašawuju dapamohu pawodle swajej mahčymaści.

Sabranuju adziežu, pawiedamleńnie, chto skolki budzie prysyłać hrošy, a tak-ża i samyja hrošy prysyłajcie pa hetkim adrasie:

WILNO, Ostrobramska 9.

R. Ostrowski.

Dyrektor Gimnazjum Białoruskiego.

Biełarusy, adklikniciesia i spoŭnicie svoj šwiaty abawiazak!

Biełaruski Kamitet Pomačy Paciarpieŭšym ad wajny.